

Ze świata kobiecego.

Królestwo batystów i muślinów.

Zbliżają się już upały letnie, a wraz z nimi suknie, jakie panie na siebie kładą, zaczynają się stawać bardziej przezroczyste i lekkie. Batysty, muśliny ukazują się już na ulicach. Wprawdzie ostatnie dni deszczu pogroziły trochę zimnem, ale nie odstrasza to nasze eleganki od tego, aby już w zupełności nie rozpoczęły letniej kampanii.

Dla tych więc przynoszę dzisiaj opis ślicznej sukni letniej, zestawionej w dwu kolorach zielonym i białym. Suknia ta ogólnym wrażeniem przypomina trochę styl późnego *Rokoko*. Spódniczka równa, do ziemi, składa się właściwie z trzech części. Spód tworzy równa spodniczka z muślinu białego z de-

łagodnego zielonego koloru z białem dla pańien stanowi śliczną i niezbyt drogą toaletę.

Inną sukienkę równie zgrabną podajemy w ilustracji. Jest ona zrobiona z żółtego atlasu. Spódnicę pokrywa nierówno u dołu wykończona tiunika z ró-

kapeluszy. Robiły one jednak tak nieestetyczne wrażenie, że nie utrzymały się.

Natomiast wielkiem powodzeniem cieszą się parasolki z lekkich materii białych lub kolorowych, przybrane wstążkami innego koloru. Tak więc chętnie noszone są parasolki białe z obramowaniem i wstawką czarną, lub różowe jedwabne z ciemnym przybraniem. Ciekawą parasolkę widziałam, gdzie brzeg dosyć szeroki stanowiła kratka czarno-biała.

Natomiast czarne parasolki mogą mieć ozdoby białe i to zarówno z materii jak i u zakończenia drutów lub rączki. Nie uważa się tego za żalobę.

W Paryżu spotyka się nawet parasolki zdobne w bardzo kosztowny sposób, mianowicie biała jedwabna parasolka ma w około szeroki brzeg czarny,



Suknia z żółtego atlasu, przybrana różową tiuniką z jedwabnego muślinu.



Suknia taftowa spacerowa, mająca stanik w formie krótkiego żakietu.

żowego muślinu jedwabnego, która zdobna jest wyszyciami z peretek różnokolorowych. Staniczek ma formę kimona, u szyi małe wycięcie, zaś rękawy gładkie mają upięcie coś w rodzaju *fichu* z jedwabnego muślinu naszytego perlami.



Letnie sukienki dziecięce z tafty według najnowszej mody.

seniem zielonym. Tę pierwszą spodniczkę pokrywa druga, sięgająca trochę poza kolana, zrobiona z pięknych koronek *Valenciennes* zakończona dołem trzema falbankami koronkowymi. Obie te spodniczki przykrywa trzecia krótka tunika, z przodu otwarta, spadająca od paska poza biodra, z jasno zielonej krepy jedwabnej; jest ona lekko falista, tak że tworzy rodzaj *panier*, a wedle najnowszej mody z przodu brzegi jej są lekko do wewnątrz podwinięte. Tiunika ta z tyłu wydłuża się i opada w dół jako osobny trenik, względnie ta tak modna obecnie osobna falda.

Stanik tworzy ładne kimono z zielonej krepy jedwabnej, rękawy zaś i karczki zrobione są z tiulu białego i ubrane koronkami. Rękawy są długie i wąskie. Pasek stanowi szeroka zielona wstążka *liberty*.

Caość jest bardzo wdzięczna a w zestawieniu

Moda przyniosła nam także pewne nowości w dziedzinie parasolek damskich. W Paryżu pokazały się na czas jednak stosunkowo krótki parasolki w formie dzwonów, dostosowane do obecnych modnych



Suknia letnia z batystu gładkiego i w deseń, przybrana rüszkami.

którego zeszyte z białym jedwabiem ubrane jest wąskim paskiem białych strusich piórek.

Moda tafy i marszczeń znalazła zastosowanie nawet w ubraniach dla dzieci. W dzisiejszym numerze przynosimy ilustrację przedstawiającą letnie ubranka dla dziewczątek, zrobione z tafy i na sposób modny przybrane marszczeniami. Na taki zbytek mogą sobie jednak pozwolić tylko ludzie zamożni.

W.

Wiosna 1912.

Wiosna 1912.

MAGAZYN
HENRYKA SCHWARZA

Kraków, Grodzka 13 — Telefon 43

Kostiumy, Modele,
Płaszcz.

Nowości w metrowej sprzedaży.